

KRZYSZTOF MORTA

## CIROGRILLUS W LIBER DE RERUM NATURA TOMASZA Z CANTIMPRÉ

27 września 2011 r. zbiory Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu wzbogaciły się o cenny manuskrypt z XV wieku. Bogato zdobiony kodeks zawierał dzieło XIII-wiecznego teologa i encyklopedysty Tomasza z Cantimpré (Thomas Cantimpratensis) pt. *Liber de natura rerum*. Manuskrypt ten stanowił do czasów II wojny światowej własność Stadtbibliothek Breslau – Biblioteki Miejskiej (jej sukcesorką jest Biblioteka Uniwersytecka), potem ewakuowany z Wrocławia (16 września 1943 r.) wraz z innymi cennymi książkami na lata zaginął. Został zidentyfikowany, gdy wystawiono go na sprzedaż w londyńskim domu aukcyjnym *Sotheby's*. Mimo że dzieło Tomasza przetrwało do naszych czasów w 100 kompletnych odpisach rękopiśmiennych, świadczących o jego niezwyklej popularności w średniowieczu, wrocławski egzemplarz należy do nielicznych rękopisów ilustrowanych (665 barwnych miniatur). Tego rodzaju kodeksów *Liber de natura rerum* zachowało się jedynie 6 egzemplarzy w bibliotekach w Berlinie, Pradze (2 kodeksy), Walencji, Würzburgu, i obecnie również we Wrocławiu.

Praca Tomasza z Cantimpré to średniowieczna encyklopedia zawierająca podstawowe wiadomości o otaczającym świecie. Znajdziemy w niej przegląd ówczesnej wiedzy stanowiącej połączenie wiadomości starożytnych autorów z poglądami Ojców Kościoła i średniowiecznych uczonych. Dzieło rozpoczyna się od wiadomości o człowieku, duszy, ludzkich monstrach, by następnie m.in. po zagadnieniach związanych ze światem zwierząt, roślin i kamieni szlachetnych zakończyć się informacjami na tematy astronomiczne i astrologiczne.

Wśród tych informacji odnajdujemy ciekawą wzmiankę o małym acz bardzo groźnym stworzonku (Ryc. 1):

Cirogrillus est animal lege prohibitum. Est autem animal parvum et naturaliter debile et in hoc plerumque mirabile, quia licet debile sit, tamen infestum et rapax est et mortiferum ceteris animantibus terre. (karta 58)

victori in sua obedientia. hinc  
 pacem in se subditi uno dño.  
 Ceru hinc nūl' cū captus fuit  
 ab homine et in unculo parū  
 admodū ductus sequitur homi-  
 nem etiam nō ligatus. Ideo dicit  
 expunitator: caro ceru melanco-  
 lica est et diua ad digerendum.  
 Hinc nūlus qui est ceru filius  
 hinc meliores carnes. Quid si hinc  
 nūlus castratus sic melior erit.  
 q̄ in calore et humiditate ipan-  
 co: est

**Q**u-  
 me  
 ra ut d'  
 iacobus  
 bestia e  
 in parū  
 babilo



ne alta anti demilla postius  
 hanc bestiam captam sarace  
 ni p̄ciolo pallio cooptam dño  
 suo ut gratant seruiant ei offe-  
 rūt. Signat aut eos qui anima  
 suas p̄cultum et factum mun-  
 dane glie demonibz offerunt.  
 Nec dubium q̄n eas demones  
 gratant accipiant. Dñi in actibz  
 aplos herodes agrippa gloriatus  
 in ueste regia ademonibz p̄cult'  
 est et expirauit et cam p̄prium  
 regum est purpura et nobilitati-  
 bz uestibz in dñi. q̄ quia nō ded  
 honorem deo in honore oblato  
 perit. Quid si tu paup̄ humilis  
 atqz despectus p̄ uestis et glia  
 cultus recepturus es si nec regi i  
 uestis glia glianti patratum ee  
 confideras

rogrillus est aīal lege phi

bitum. Est  
 aīal p  
 uum. nūa  
 tualit' debi-  
 le et in hoc  
 plerumqz mirabile quia licet  
 debile sit tam in festum et rapax  
 est et mortiferum cetis animan-  
 tibus terre.



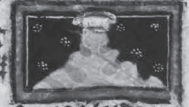
**Q**u-  
 bestia est  
 minor lepore  
 lore et forma p  
 pe cōsimilis



Hec bestiola in antrola hitacla  
 terram fodiens vineam quam  
 maxime detinollit nocte vine-  
 ta et fruges depascit mane ū  
 cū antrum ingredi os antri fre-  
 equat pilue p̄ in t̄secus ne  
 homines supuenientes p̄diem  
 eius hitaculū deprehendant.

Hic itaqz hitant nūmū ml'  
 replicant nam sepius i anno  
 pariunt. Cum aliqui cunicu-  
 los aliquid ad ūsi sentiant in lo-  
 co ubi hitant alias fugiūt. Hec  
 mora sorior ceti in iura dedig-  
 nat locum cū illis dimittunt  
 et fugiūt. In nūme em̄ secundi-  
 tatis sunt ut d' plini. Cuniculi  
 coeunt ad ūsis postioribz nam  
 illis ad ūsum membrū genitale  
 est. Congregatis cuniculis ad pal-  
 tū siqua aliquid despectū audi-  
 erint pede terram p̄cutit tunc  
 om̄s de p̄llis capitibz orieuntur

richetus ut  
 d' liber rex  
 animal est exi-  
 guū in apulea ad magitudinem



*Cirogrillus* jest zwierzęciem zakazanym przez Prawo (Mojżeszowe). Jest to zwierzę małe i z natury słabe i w tym szczególnie niezwykle, że chociaż jest słabe, jednak niebezpieczne, drapieżne i śmierć przynoszące pozostałym zwierzętom ziemi.

W stosunku do wersji wydanego drukiem *Liber de natura rerum* w 1973 roku<sup>1</sup>, opis z wrocławskiego kodeksu nieznacznie się różni. Słowo posiłkowe *est* pojawia się przed *animal*. Przy końcu informacji zamiast *animantium* jest *animantibus*. Te drobne rozbieżności nie zmieniają jednak treści opisu.

Relacja jest krótka i nie zawiera żadnych szczegółów anatomicznych, na podstawie których można by było próbować zidentyfikować to, jak czytamy, niezwykle groźne zwierzę.

Zamieszczone przy opisie plastyczne przedstawienie (Ryc. 2) także w tej kwestii nie może być pomocne, gdyż jest zbyt schematyczne i tylko z grubsza możemy zgadywać, że poprzez wydłużony tułów i krótkie łapy przypomina jakiegoś przedstawiciela łasicowatych (*Mustelidae*)<sup>2</sup> lub popielicowatych (*Gliridae*)<sup>3</sup>.



Ryc. 2. *Cirogrillus* z wrocławskiego kodeksu *Liber de natura rerum*, k. 58

Miniatura ta może być raczej przykładem usilnych starań artysty, by sprostać oczekiwaniom i w jakiś sposób ukazać zwierzę, którego nie widział w rzeczywistości, a podpowiedzi mógł szukać głównie we własnej wyobraźni i pomysłowości. Nie dysponował nawet ujednoliconym wzorem, jakimś ogólnie przyjętym szablonem wyglądu *cherogrila*. Jeśli porównamy to wrocławskie przedstawienie z wyobrażeniem np. z praskiego kodeksu *Liber de natura rerum* (Ryc. 3), będziemy mieli potwierdzenie tej artystycznej dowolności. Tam bowiem wizerunek *cirogrillus* przy tym samym opisie (jedyna różnica to zamiast określenia *animantibus* jest *animalibus*) jest zgoła inny. Stworzenie to ma krótszy korpus, nakrapiany

<sup>1</sup> „*Cirogrillus animal est lege prohibitum. Est autem animal parvum et naturaliter debile et in hoc plerumque mirabile, quia licet debile sit, tamen infestum et rapax est et mortiferum ceteris animantium terre*” (Thomas Cantimpratensis, *Liber de natura rerum*, IV 24, red. H. Boese, Berlin – New York, 1973).

<sup>2</sup> P. Sumiński, J. Goszczyński, J. Romanowski, *Ssaki drapieżne Europy*, Warszawa 1993, s. 71–72.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 279.

grzbiet, inny kształt łba i szpiczaste uszy. Można powiedzieć, że przypomina psa, ale tu już wchodzimy w subiektywny odbiór.



Ryc. 3. Praga, Národní knihovna České republiky, X.A. 4, *De natura rerum libri XX*, v. 58

Izraelski uczyony Ilya Dines, który badał wyobrażenia *cherogrila*<sup>4</sup> w średnio-wiecznych manuskryptach<sup>5</sup>, zapewne widział grafikę podobną do tej z praskiego kodeksu encyklopedii Tomasza, gdy pisze: „We find an illustration of the chirogrillus [...] in Thomas of Cantimpre’s *Liber de natura rerum* (c. 1250), in which the chirogrillus looks like a dog”<sup>6</sup>. Stara się to wyjaśnić brakiem szczegółów w opisie wyglądu *cherogrila* i pozostawieniem w ten sposób pewnej swobody wyrazu artysty: „The reason for that is not readily apparent but it might be explained by the fact that Thomas does define or describe the chirogrillus with any precision, and thus left the painter free to depict the animal as he saw fit”<sup>7</sup>.

Znajdziemy jednak pewne wzmianki w XV-wiecznych opisach, gdzie pojawia się porównanie *cherogrila* (*chirogrillus*) do psa, co mogłoby w pewnym stopniu tłumaczyć tego rodzaju plastyczne przedstawienia. Na przykład w komentarzu Galfrida Anglika (Galfridus Anglicus) do *Opus Synonymorum* Jana z Garlandii (Joannes de Garlandia) możemy odnośnie *cherogrila* m. in przeczytać: *dispositus ad modum canis*<sup>8</sup>.

Wyobrażenie *cherogrila* we wrocławskim kodeksie jest zatem kolejną próbą znalezienia dla tego tajemniczego stworzenia jakiegoś kształtu; nadania mu za wszelką cenę konkretnego wyglądu, aby zaspokoić potrzeby poznawcze odbiorcy, czytelnika. Różni się ono też od przedstawień przebadanych przez Dinesa, który wykazał na odpowiednim materiale ilustracyjnym, jak wiele twórczych inwencji dało artystom, miniaturzystom to jedno niewielkie stworzenie, już to przez ukazanie go jako jeża lub jeżozwierzka, już to jako zająca, wiewiórkę, czy też jakieś bliżej nieokreślone stworzenie przypominające psa<sup>9</sup>.

Niezwykle ciekawym przykładem pewnej bezradności średniowiecznego artysty w próbach przedstawienia *cherogrila* jest ukazanie go w jednym z manuskryptów

<sup>4</sup> Ze względu na spotykane w manuskryptach różne zapisy zoonimu omawianego zwierzęcia dla uniknięcia nieporozumień będziemy posługiwać się ujednoliconą, spolszczoną nazwą w podanej formie.

<sup>5</sup> *The Textual and Pictorial Metamorphoses of the Animal called Chyrogrillus*, Leuven 2008, s. 73–90.

<sup>6</sup> *Op. cit.*, s. 85.

<sup>7</sup> *Ibidem*.

<sup>8</sup> Zob. C. Du Fresne Du Cange, *Glossarium mediae et infimae latinitatis*, Niort 1883, t. 2, s. 310 a.

<sup>9</sup> Por. Haga, Koninklijke Bibliotheek, 76 E4 f. 15r.

w dwóch różnych przedstawieniach obok siebie, tj. jako jeżozwierza i wiewiórki z przesadnie wydłużonymi uszami (kompilacja z zającem?), tak jakby artysta dawał samemu czytelnikowi ostateczne prawo decyzji, które z tych przedstawień to *cherogrill*<sup>10</sup> lub na zasadzie swego rodzaju paralelizmu syntetycznego podpowiadał, że to stworzenie to coś między jeżozwierzem a wiewiórką.

Miniatura we wrocławskim kodeksie, gdzie, jak wspomnieliśmy, stworzenie to zostało przedstawione z wydłużonym tułowiem i małymi zaokrąglonymi uszami, wskazywałaby na to, że artysta mógł kierować się fałszywą etymologią nazwy zwierzęcia, która sama w sobie już była zniekształcona i mocno odchodziła od swego pierwotnego zapisu.

W tym samym kodeksie, gdzie wyobrażono *cherogrila* w swoistym dymorfizmie, mamy podobną sytuację z innym zwierzęciem. W rozdziale poświęconemu *glis* (koszatka), opisane tam stworzenie przedstawione zostało także w dwóch postaciach.

Dines snuje przypuszczenie, że: „Possibly because the plural of *glis*. i.e. *glires*, sounds very similar *chirogrillus*, the painter illustrated this chapter with pictures of a dormouse and a porcupine” (bardziej prawdopodobne, że jest to jeż, którego już od czasów starożytnych identyfikowano z *cherogrilem* – K.M.)<sup>11</sup>. W przypadku kodeksu wrocławskiego *Liber de rerum natura* i wyobrażonego w nim *cherogrila* moglibyśmy zastosować rozumowanie odwrotne. To podobieństwo *glis*, *gliris*, l. mn. *glires* z drugim członem *compositum* – *cirogrillus* mogło wpłynąć na miniaturzystę (nie można oczywiście wykluczyć, że ilustrator wrocławskiego kodeksu mógł wykorzystać tu jakiś wcześniejszy wzór, ale zasada pozostaje ta sama), że przedstawił je z cechami popielicowatych (możliwe, że z gatunku *Glis*, *glis*- ze względu na szare ubarwienie), dając tym samym kolejne wcielenie tego śmierniośnego zwierzęcia.

Podstawą tych rozbieżności w wizerunkach *cherogrila* były usilne próby etymologizowania nazwy zwierzęcia, aby tą drogą poznać istotę tego stworzenia (w tzw. Trzeciej Rodzinie bestiariuszy, w rozdziale poświęconym *cherogrillovi* można przeczytać *cyros enim manus dicitur*<sup>12</sup>, gdzie, jak widzimy, starano się etymologizować pierwszy człon tego zoonimu, wywodząc go od greckiego χείρ – ręka).

Nazwa *cherogrila* jest rzeczywiście *compositum* złożonym z dwóch greckich wyrazów χοῖρος i γρύλος/ γρύλλος, jednak, ponieważ zwierzę to było szerzej nieznane, różnie przez wieki tę nazwę odczytywano.

Dosłowne odczytanie tego zoonimu dawałoby dziwne zestawienie dwóch wyrazów o podobnym znaczeniu „wieprzoświnka”, a może „chrząkająca świnka”? Takie zestawienie nie do końca wszystkich przekonywało. Dlatego w manuskryptach pojawiały się różne deformacje tej nazwy będące wynikiem albo złego jej odczytania, albo podejmowanych przez kopistę prób naprawy, w jego mniemaniu, zepsutej lekcji.

<sup>10</sup> W bestiariuszu Czwartej Rodziny XV w. – Cambridge, University Library, MS. Gg. VI 5, f.10r.

<sup>11</sup> I. Dines, *op. cit.*, s. 85.

<sup>12</sup> Cambridge, University Library, MS Kk. IV. 25, f.75r.

Po raz pierwszy zoonim ten pojawia się w greckim przekładzie *Biblii* (*Septuagincie*) z pierwszej połowy III w. p.n.e. Tłumacz użył tego określenia w miejsce hebrajskiej nazwy שפן (*šaphan*) – szafan. Na temat *cherogrila* nie wspominają nic wcześniejsze teksty greckie, nie omawia go Arystoteles. Milczą również późniejsze dzieła greckich i łacińskich naturalistów, paradoksografów, geografów czy encyklopedystów (Diodor, Elian, Strabon, Pliniusz Starszy). Dywagacje na jego temat pojawiają się jedynie w pismach autorów chrześcijańskich, którzy przywołują *cherogrila* przy okazji egzegezy biblijnej (wykazując przy tym duże kłopoty z jego identyfikacją). Dowodzić to może egzotyczności zwierzęcia lub ograniczonego zasięgu jego występowania. Możemy snuć przypuszczenie, że *cherogrila* trafił na stronie *Septuaginty* za sprawą chęci utrwalenia przez greckiego tłumacza niezwykłych stworzeń, które za Ptolemeusza Filadelfosa (284/282–246) trafiały z odległych zakątków świata (Afryka kontynentalna, Indie) do Aleksandrii<sup>13</sup>, gdzie *Septuaginta* powstała<sup>14</sup>. Na egzotyczność tego zwierzęcia wskazywałoby już samo użycie *compositum* dla jego określenia<sup>15</sup>. W ten sposób bardzo często urabiano nazwy dla zwierząt wcześniej nieznanych światu greckiemu (por. καμηλοπάρδαλις, χοιροπίθηκος). W konsekwencji lokalnie rozpoznawalny i kojarzony zoonim nie stanowił problemu ani dla tłumacza, ani dla odbiorcy z żydowskiej diaspory w Aleksandrii. Problemy z identyfikacją i atrybucją tej nazwy mogli mieć odbiorcy z innych części grecko-łacińskiej *oikumene*. Te kłopoty jednak pojawiły się dopiero wraz z szerokim rozpowszechnieniem się tekstu greckiej *Biblii*, czyli wraz z rozwojem chrześcijaństwa. Wtedy też ta niejasna nazwa stała się zmoreą, jak wspomnieliśmy, dla kopistów i powodem wielu nieporozumień i kłopotów dla egzegetów. Zachowane rękopisy *Septuaginty* wymownie o tym świadczą.

Oprócz formy pomijającej jotę χοιρογρυλλον<sup>16</sup> (acc. sg.) mamy ten zoonim w bardziej zmodyfikowanej postaci χυρογυλλιον<sup>17</sup>, χυρογρυλιον<sup>18</sup>, χυρογυλιον<sup>19</sup>, χοιρογυλιον<sup>20</sup>.

<sup>13</sup> Patrz D.S. III 36, 3: „ὁ γὰρ δεῦτερος Πτολεμαῖος, περὶ τε τὴν τῶν ἐλεφάντων κυνηγίαν φιλοτιμηθεὶς καὶ τοῖς τὰς παραδόξους θήρας τῶν ἀλκιμωτάτων ζῴων ποιούμενοις μεγάλας ἀπονέμων δωρεάς, πολλὰ δὲ χρήματα δαπανήσας εἰς ταύτην τὴν ἐπιθυμίαν, ἐλέφαντάς τε συχνούς πολεμιστάς περιεποίησато καὶ τῶν ἄλλων ζῴων ἀθεωρήτους καὶ παραδόξους φύσεις ἐποίησεν εἰς γινῶσιν ἔλθεῖν τοῖς Ἕλλησι”.

<sup>14</sup> W podobny sposób zapewne znalazła swe miejsce w *Septuagincie* żyrafa (Pwt 14, 7), która została po raz pierwszy sprowadzona do Aleksandrii za Ptolemeusza Filadelfosa (ok. 275 r. p.n.e. – Ath, V (32, 35), 201c), czyli w czasach, gdy powstawała grecka wersja *Biblii*. Tłumacz grecki zastąpił tym niezwykłym egzotycznym stworzeniem wymienioną w hebrajskim oryginale kozicę זמר (*zemer*).

<sup>15</sup> G. Malinowski, *Słoń jaki jest, każdy widzi. Zwierzęta egzotycznego antyku* [w:] *Bestie, żywy inwentarz i bracia mniejsi. Motywy zwierzęce w mitologiach, sztuce i życiu codziennym*, Opole 2007, s. 76.

<sup>16</sup> Kpł 11, 6 m.in. codex Vaticanus gr. 1209 (IV w. lectio prima codicis).

<sup>17</sup> Kpł 11, 6 m.in. codex Alexandrinus (V w.).

<sup>18</sup> Pwt 14, 7 m.in. codex Alexandrinus c.

<sup>19</sup> Pwt 14, 7 codex Alexandrinus.

<sup>20</sup> Pwt 14, 7 codex Vaticanus.

Jeszcze ciekawiej ta kwestia wygląda w przypadku łacińskich rękopisów, gdzie jeden ze skrybów mając zapewne dylemat, co kryje się pod pojęciem *choerogrillus* (będącym transkrypcją greckiej nazwy z łacińską końcówką) uznał, że nazwa ta uległa zniekształceniu i dotyczy zapewne krokodyla, co też zapisał w postaci *corcodillum*<sup>21</sup>.

Kolejne wieki nie położyły kresu tym deformacjom; *cherogrill* przyjął formę nie tylko *cirogrillus*, ale i *pirogrillus*. To z kolei skutkowało kolejnym wcieleniem tego zwierzęcia. W członie *piro* doszukano się greckiej nazwy na ogień πῦρ, co odniesiono do futra *cherogrila*: „ogniste, czyli czerwone”. W ten sposób skojarzono go z wiewiórką<sup>22</sup>.

Zachowane słowniki choć dość późne, jak np. Suidas (X w.) przy haśle χοιρογούλλιος wyjaśniały, że nazwa ta dotyczy jeża lub „kolczastej świni”, czyli jeżozwierz<sup>23</sup>. Do tej atrybucji doszła jeszcze rozpowszechniona za sprawą egzegetów biblijnych identyfikacja z zającem (powód tej identyfikacji stanowi osobny problem), co z kolei prowadziło do mieszania cech tych zwierząt i informacyjnego chaosu.

Jeśli chodzi o hebrajskie *szafana*, zoonim ten nie stanowi dziś problemu identyfikacyjnego<sup>24</sup>. Kryje się pod nim zwierzątko z rzędu małych ssaków kopytnych *Hyracoidea*, czyli góralek syryjski, którego kolonie są charakterystyczną częścią górskiej fauny Palestyny.

Ostatni i jedyny ślad ze starożytności, gdzie możemy podejrzewać identyfikację *cherogrila* z góralkiem zachował się u św. Hieronima w liście do Sunniasza i Fretelasa z 403 r. Wartość Hieronimowego przekazu polega na tym, że w odróżnieniu od pozostałych starożytnych i średniowiecznych relacji, opiera się on na konfrontacji z realną fauną Palestyny. Nie jest wynikiem pomyłki, nieporozumienia czy przypadkowej atrybucji, ale obserwacji i spostrzeżeń z autopsji.

Sciendum autem animal esse non maius hericio, habens similitudinem muris, et ursi: unde in Palaestina ἀρκτομῦς dicitur, et magna est in istis regionibus huius generis abundantia, semperque in cavernis petrarum, et terra foveis habitare consueverunt (*Ep.* 106, 65)<sup>25</sup>.

W tym opisie pojawia się też inna nazwa *cherogrila* i podobnie jak pierwsza ma postać złożenia: ἀρκτομῦς, które należy chyba tak samo odczytać jak np. *compositum* καμηλοπάρδαλις („wielbłąd w płamy jak u lamparta”); gdzie pierwszy człon mówi ogólnie do czego zwierzę jest podobne (pierwsze nasuwające się

<sup>21</sup> Pwt 14, codex Amiatinus (pocz. VIII w.).

<sup>22</sup> Dines, *op. cit.* s. 84.

<sup>23</sup> Suidas, *Lexicon*, red. A Adler, Leipzig 1935, v. 4, s. 835 ἀκανθόχοιρος, ὕστριξ, ἐχῖνος χερσαῖος.

<sup>24</sup> „There is no doubt that the Shaphan of the Hebrew Scripture, and the Coney of Vulgate, was the SYRIAN HYRAX (*Hyrax Syriacus*)”, J. G. Wood, *Bible animals*, London 1869, s. 313. Zob. także: O. Keller, *Die antike Tierwelt*, t. 1, Leipzig 1909, s. 209. Obecnie systematyczna nazwa używana w zoologicznych opracowaniach określa go jako *Procapra capensis syriaca*.

<sup>25</sup> PL 22, 0862.

skojarzenie), a drugi doprecyzowuje to porównanie, wskazując cechę, która czyni je jednak różnym od zwierzęcia z pierwszego członu. Drugi człon kładzie nacisk na ubarwienie, wielkość, charakterystyczny szczegół. Tak więc określenie – *niedźwiedziomysz* należałoby rozumieć, że stworzenie ogólnie z wyglądu przypomina niedźwiedzia, ale jest o wiele mniejsze – przyrównanie do myszy ma tu głównie aspekt redukujący wielkość.

Wszystko wskazuje na to, że w tym miejscu rzeczywiście został opisany góralek. Sam jednak Hieronim w innych swych rozważaniach będzie odnosił *cherogrila* do zająca lub jeża, tak że nie powinno dziwić, że ten trop został również przez innych pisarzy zaniechany.

Znajdujemy wprawdzie pewien ślad po wiekach, który wskazywać może, że góralek znów został zidentyfikowany<sup>26</sup>, ale nie mamy pewności, czy autor tej informacji nie rozumiał pod użytą nazwą *cirogrilli* jeżozwierzy<sup>27</sup>.

Jak pokazują jednak kolejne stulecia z powodu ograniczonego występowanie *cherogrila* – szafana – góralka oraz ze względu na rozbudowaną alegorię zająco-jeża ta identyfikacja nie wpłynęła na zmianę tłumaczenia tego zoonimu w Biblii ani u św. Hieronima, ani w przekładach na języki narodowe, gdzie na długi czas zagości jeż, zając lub królik<sup>28</sup>.

Nie wchodząc w szczegóły zoologicznych rozważań identyfikacyjnych, przyjrzyjmy się starożytnym i średniowiecznym charakterystykom tego zwierzęcia. Jako stworzenie wymienione w *Biblii* było bowiem przedmiotem komentarzy i interpretacji. Na stronicach *Starego Testamentu* pojawia się ono cztery razy. Z tego dwukrotnie w *Prawie Mojżeszowym* (*Kpł* 11, 6; *Pwt* 14, 7), gdzie zostaje wymienione wśród zwierząt nieczystych i po jednym razie w *Księdze Psalmów* (103, 18) i *Księdze Przysłów* (30, 26), gdzie znajdziemy o nim trochę więcej informacji i gdzie ukazane jest w pozytywnym kontekście.

Ze względu na późniejsze odniesienia łacińskich komentarzy i bestiariuszy oraz samo dzieło Tomasza z Cantimpré przywołajmy te dwa ostatnie miejsca w tłumaczeniu *Wulgaty*:

montes excelsi cervis petra refugium erinacis (*Ps* 103, 18),

Hebrajską nazwę *szafan* oddano w tym Psalmie jako *erinacius* (jeż)

<sup>26</sup> „Nunquam in Palaestina vidi balenam, neque lampredam, necin volucris picam, sive curucam. Illic autem habentur onagri, cirogrilli, nec non et hyena, quae mortuorum effodit busta. In arboribus illic non vidipopulum, nec taxum, neque corilum, aut sambucum, aut ruscum, aut acerem ullam”. (*Historia Hierosolymitana*, III 48; PL 155, 0931). Autorem tej wzmianki jest Fulcherius Carnotensis (Fulcher z Chartres, ok. 1059–1127), kronikarz I Krucjaty.

<sup>27</sup> Patrz Fulcheri Carnotensis, *Historia Hierosolymitana*, red. H. Hagenmeyer, Heidelberg 1913, s. 777, przyp. 7: „Wahrscheinlich meinst Fulcher hier das das Stachelschwein, über dessen Vorkommen in Palästina”.

<sup>28</sup> Zob. np. Biblię w tłumaczeniu Jakuba Wujka, wyd. z 1599 r. i późniejsze, gdzie w miejsce szafana pojawia się jeż (oprócz *Prz* 39, 26, gdzie jest zajączek).



oraz

quattuor sunt minima terrae et ipsa sunt sapientiora sapientibus [...] lepusculus plebs invalida quae conlocat in petra cubile suum (Prz 30, 24, 26)

W *Księdze Przysłów* z kolei *szafan-cherogrill* został określony jako *lepusculus* – zajęczek.

W łacińskim tłumaczeniu, w odróżnieniu od *Septuaginty*, która zachowuje we wszystkich czterech miejscach jedną nazwę *cherogrila* (χοιρογρόλλιος) odzwierciedlony został ów chaos identyfikacyjny i próby zastąpienia nieznaney nazwy bardziej kojarzonym ekwiwalentem. Zacytowane fragmenty przekazują obraz *cherogrila* jako stworzenia małego (*minima terrae*), słabego (*invalida*), ale bardzo mądrego (*sapientiora sapientibus*), które żyje gromadnie (*plebs*), zakładając leże w górach (*conlocat in petra cubile suum*) i wśród skał szukając schronienia (*petra refugium*).

Jakaś część z tych informacji trafi również do charakterystyki *cherogrila* u Tomasz z Cantimpré, jak choćby wzmianka: *animal parvum et naturaliter debile*.

Pojawiające się w tych biblijnych opisach odniesienie *cherogrila* do skały dało pisarzom chrześcijańskim wdzięczne pole do alegorycznych interpretacji i rozważań. Zarówno w *Starym*, jak i w *Nowym Testamencie* skała jest symbolem trwałości, oparcia, schronienia. Sam Bóg jest porównywany do skały (2 Sm 22, 2–4, 32; Ps 31, 4). Pojawia się nawet stwierdzenie wprost, że Bóg jest skałą (Pwt 32, 30–31). W *Nowym Testamencie* do skały został przyrównany Kościół (Mt 16, 18) i Jezus<sup>29</sup>.

Skała z tak podniosłą i majestatyczną symboliką odpowiednio też ukierunkowywała wywody na temat *cherogrila*, stworzenia, które przecież szukało w niej schronienia. Stąd też *cherogrill* – zajęc uciekający na skałę – rozumiany jest jako figura ludu Bożego<sup>30</sup>.

<sup>29</sup> M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, tłum. K. Romaniuk, Poznań 1989, s. 215. „Słowo skała ma w Piśmie Świętym wiele znaczeń: najczęściej nawiązuje do Boga, który jest jak pewny fundament, twierdza lub przeszkoda” (L. Ryken, J. C. Wilhoit, T. Longman III, *Słownik symboliki biblijnej*, przeł. Z. Kościuk, Warszawa 2003, s. 911, szp. b).

<sup>30</sup> „Lepusculus, plebs invalida, etc. Et hic plebem Ecclesiae designat, quae invalida dicitur; vel quia, ut supra diximus, suas iniurias ulcisci ipsa non quaerit; vel quia in suis viribus nihil fidere, sed in auxilio Redemptoris sui salutem sperare didicit. Et hoc est illam cubile in petra collocare, eius praesidio adversus vitae incursus Domino dicere cum Psalmista: Esto mihi in lapidem fortissimum et domum munitam, ut salves me; quia petra mea et munitio mea tu es. Pro lepusculo, antiqua translatio chyrogrillium posuit. Est autem animal non maius ericio, habens similitudinem muris et ursi, cuius in Palaestinae regionibus magna est abundantia; semperque in cavernis petrarum, et terrae foveis habitare consueverunt. Notandumque, quod in psalmo, ubi nos canimus, Petra refugium erinacii, in quibusdam codicibus, leporibus, in quibusdam chyrogrilliis, invenimus. Sed et in hac Salomonis sententia quaedam exemplaria pro lepusculo, erinacium habent. Nam et in libro Hebraeorum nominum invenimus idem verbum Hebraeum, sapham in Ieremia, chyrogrillium et leporem

Problemem jedynie była tu zróżnicowana identyfikacja *cherogrila*. Atrybucje do różnych zwierząt ciągnęły za sobą konkretny bagaż symboli właściwy danemu zwierzęciu. Część Ojców Kościoła i pisarzy chrześcijańskich orientowała się, że *cherogril* jest identyfikowany albo z zającem albo z jeżem. Część jednak traktowała te identyfikacje jako równorzędne, wstawiając w miejsce jednego hebrajskiego *szafana* dwa zwierzęta, zarówno zająca, jak i jeża<sup>31</sup>. Prowadziło to do dalszych nieporozumień i przemieszania się cech tych zwierząt ze sobą, po prostu ich kontaminacji.

Dlatego też możemy przeczytać, że biblijny *szafan* – *cherogril* to: „timidum enim animal in petrae cavernas se recipit: et cutis aspera, et tota armata iaculis, tali se protectione tutatur”.

W ten sposób scharakteryzuje to stworzenie w swym *Komentarzu do Ewangelii wg św. Mateusza* (7, 25) Hieronim, łącząc charakterystyczną cechę zająca – *timidus* „strachliwy” z kolcami jeża – „cutis aspera, et tota armata iaculis, tali se protectione tutatur”.

Podobną kontaminację cech znajdziemy w jednym z listów autora *Wulgaty*, gdzie jakby zapominając o wcześniejszych wiadomościach na temat *cherogrila* (list 106 do Sunniasza i Fretelasa) jeszcze raz wraca do identyfikacji *cherogrila* z jeżem, oczywiście z jeżem o cechach zająca – *fugax* – „płochliwy”:

Petra refugium leporibus, pro quo multi Herinaceos legunt. **Herinacios animal parvum, et fugax, et spinarum sentibus praegravatum** (*Ep.* 130,8)<sup>32</sup>.

Zauważmy, że w podanych charakterystykach nie spotykamy owych groźnych, śmiertelnych cech, jakie w opisie *cherogrila* podał Tomasz z Cantimpré.

Połączenie ze sobą dwóch różnych stworzeń, tj. zająca i jeża, było dość niezwykłą rzeczą. Tym bardziej, że, jak wspomnieliśmy wyżej, z każdym z nich związany był inny rodzaj wyobrażeń, skojarzeń czy symboliki. Zając budził raczej pozytywne konotacje. Obserwujemy to zarówno w literaturze, jak i w sztuce chrześcijańskiej, gdzie np. wyobrażony z winną latoroślą symbolizował duszę korzystającą z życia rajskiego<sup>33</sup>. Inaczej wyglądała sprawa jeża, który był postrzegany negatywne. Mamy zatem w przypadku *cherogrila* swoisty dualizm nie tylko gatunkowy, ale i symboliczny. W konsekwencji prowadziło to do ambiwalentnego postrzegania tego stworzenia przez różnych autorów.

W kontekście Biblii i egzegezy biblijnej, zwłaszcza jej alegoryzacji, przeobrażeniu ulegną poglądy na temat zwyczajów różnych zwierząt, które otrzymają nową

---

et erinacium a sancto Hieronymo interpretatum”. Beda Czcigodny, *Allegorica expositio in Parabolas Salomonis*, PL 91, 1026.

<sup>31</sup> Np. św. Augustyn, *Sermo XCIX* 6 (PL 8, 598).

<sup>32</sup> PL 22, 1114. Zob. także informacje Kasjodora w *Expositio in Psalterium*: „Herinacius vero est quem vocamus hericium, animal omnino timidum, natura providente semper armatum (PL 70, 0735B).

<sup>33</sup> H. Biedermann, *Knaurs Lexikon der Symbole*, München 1989, s. 182.

interpretację i znaczenie. Odnotowane już w literaturze pogańskiej, np. przez Plutarcha, zakradanie się jeży pod winną latorośl i nadziewanie gron na swoje kolce, by w ten sposób zanieść pokarm swojemu potomstwu, stanie się ważnym elementem w rozważaniach pisarzy chrześcijańskich, szczególnie w aspekcie symboliki winnego grona. Przywoływany sposób zdobywania gron przez jeża zostanie w takim ujęciu odczytane negatywnie jako symbol utraty ważnych chrześcijańskich wartości duchowych (winne grono) – „Dlaczego pozwoliłeś, aby jeż, zły duch, wszedł w twoje serce i niczym kiść ograbił też ciebie, tak że nie ma w tobie żadnej gałązki”<sup>34</sup> możemy przeczytać we *Fizjologu* (I 14). W innym miejscu tego dziełka przy okazji opisu walki jeża z wężem (motywu znanego w literaturze greckiej od wieków) pada w konkluzji stwierdzenie „Zło jest niszczone przez zło” (*Fizjolog* III 24).

Wróćmy jednak do Tomasza z Cantimpré i jego małego, ale niezwykle groźnego *cirogrillus*. Charakterystykę w tym tonie, gdzie *cherogrila* jawi się jako wyjątkowo dzikie, rozwścieczone stworzenie, które z samej tej złości niekiedy ginie, znajdziemy jeszcze w poświęconym mu rozdziale w Trzeciej Rodzinie bestiariuszy, gdzie możemy przeczytać:

Est enim pusillum animal et indignabundum adeo, ut quandoque prae ira deficiat<sup>35</sup>.

Przypomina to starożytne charakterystyki tak niebezpiecznych, krwiożerczych stworzeń jak byki mięsożerne („ipsi non aliter quam foveis capti feritate semper intereunt”)<sup>36</sup>.

Dla lepszego zrozumienia tej zmiany cech *cherogrila*, jaka pojawiła się w *Liber de natura rerum*, chciałbym zwrócić uwagę na wspomniane wyżej dwa konteksty występowania hebrajskiego *szafana* i greckiego *cherogrila* w *Biblii*, które dawały podstawy do różnej interpretacji, alegoryzacji, czy symboliki tego zwierzęcia:

Kontekst A (*Kpł* 11, 5–6; *Pwt* 14, 17) – interpretacja negatywna,

Kontekst B (*Ps* 103, 18; *Prz* 30, 26) – interpretacja pozytywna.

Na ten biblijny podwójny kontekst nałożyły się dodatkowo zróżnicowane skojarzenia, symbolika, związane z niejednorodną identyfikacją *cherogrila*. W starożytności ta identyfikacja ograniczała się głównie do zająca (ew. królika) i jeża (ew. jeżozwierza):

Identyfikacja A (jeż) – symbolika i skojarzenia negatywne,

Identyfikacja B (zajęc) – symbolika i skojarzenia pozytywne.

*Cirogrillus* Tomasza z Cantimpré to oczywiście biblijny χοιρογούλλιος (*choerogrillus*). Jego opis jednak w *Liber de rerum natura* jest odosobniony i znacząco odbiega od egzegezy i opisów św. Hieronima, św. Augustyna czy Bedy Czcigodnego.

<sup>34</sup> Przeł. K. Jażdżewska.

<sup>35</sup> Oxford, Bodleian Library. MS Douce 88, f.95v.

<sup>36</sup> Plin. *NH* 8, 75.

Możemy dostrzec, że opis ten powstał w oparciu o połączenie Kontekstu A z identyfikacją B, dając przez to tak jednoznacznie negatywny obraz tego stworzenia.

Charakterystyka Tomasza wprost zresztą nawiązuje do *Prawa Mojżeszowego* podając, iż *cherogril* jest *lege prohibitum*. Z informacji, które mamy w *Psalmie* 103, 18 i w *Przysłowiu* 30, 26 pominięto zaliczenie go do stworzeń mądrych, nie wspomniano również o środowisku, w którym żyje – tereny skaliste (pozytywna symbolika skały), ograniczając się do stwierdzenia, że jest stworzeniem słabym i małym. To akurat pasowało do pewnego toposu odnośnie groźnych stworzeń, który przewija się przez starożytność i średniowiecze, tj. zestawienia – z jednej strony niewielkich rozmiarów z wielką śmiercionośnością z drugiej<sup>37</sup>.

Transparentnym przykładem w ten sposób opisanego niebezpiecznego stworzenia jest bazyliżek (*basiliscus, regulus*). Ten mały wąż, który według opisów mierzył zaledwie dwadzieścia parę centymetrów miał mieć taką moc, że był zgubny dla wszystkich zwierząt, a nawet dla samej okolicy, w której żył<sup>38</sup>.

Podobnie wygląda historia *catoblepsa* (*catoblepas*), zwierzęcia niewielkiego, ale śmiercionośnego dla innych<sup>39</sup>.

Tego rodzaju biegunowość opisu, przeciwstawienie sobie nawzajem cech, które często się wykluczają (młody, a niezwykle mądry; mały, ale bardzo silny), było ciekawym zabiegiem retorycznym. Dodawało danej charakterystyce elementów niezwykłości czy nadzwyczajności.

Po tym wywodzie i dywagacjach postaramy się odpowiedzieć sobie na pytanie: skąd Tomasz zaczerpnął swe informacje o groźnym *cherogrilu*? Jak wspomnieliśmy, u Tomasza pojawia się zestaw cech negatywnych, które bazowały zarówno na negatywnym kontekście biblijnym, jak i negatywnych informacjach na temat zidentyfikowanego zwierzęcia. Co za tym idzie, tego rodzaju obraz mógł powstać w egzegezie tekstu biblijnego, gdzie *cherogril* pojawia się jako zwierzę nieczyste. Przypuszczać zatem należy, że ten negatywny opis zwierzęcia rozpowszechniany był przy okazji interpretacji *Księgi Kapłańskiej* i *Powtórzonego Prawa*.

Wśród licznych komentarzy zarówno greckich, jak i łacińskich do Pięcioksięgu zachował się w wersji łacińskiej ciekawy komentarz alegoryczny Hezychiusza z Jerozolimy (zm. ok. 450 r.). Hezychiusz w komentarzu do *Księgi Kapłańskiej*<sup>40</sup>

<sup>37</sup> „Est et minorum animalium noxium virus” (Colum. VI 17, 1).

<sup>38</sup> „Eadem et basilisci serpentis est vis. Cyrenaica hunc generat provincia, **duodecim non amplius digitorum magnitudine**, candida in capite macula ut quodam diademate insigne. sibilo omnes fugat serpentes nec flexu multiplici, ut reliquae, corpus inpellit, sed celsus et erectus in medio incedens. necat frutices, non contactos modo, verum et adflatos, exurit herbas, rumpit saxa: talis vis malo est. creditum quondam ex equo occisum hasta et per eam subeunte vi non equitem modo, sed equum quoque absumptum” (Plin. NH VIII 78).

<sup>39</sup> „Catoblepas non grandis fera, verum grande et praegrave caput aegre sustinens, atque ob id in terram plurimum ore conversa apud hos gignitur, ob vim singularem magis etiam referenda, quod cum impetu morsuque nihil unquam saeviat, oculos eius vidisse mortiferum” (Mela III 99).

<sup>40</sup> Patrologiae Graecae Tomus XCIII Parisiis 1865 *Hesyhii Hierosolymitani Presbyteri, Olympodor Alexandrini Leonti Neapoleos in Cypro Episcopi, Opera omnia*; PG 93, 906.

omawiając zwierzęta nieczyste odnosi je do Żydów: uczonych w Piśmie i faryzeuszów (*Scribae i Phariseae*), których porównuje m. in. do zająca i jeża. Grecki egzegeta, który wymienionego w *Septuaginie* dasypoda (δασύπους)<sup>41</sup> identyfikuje z zającem, natomiast z jeżem utożsamia *cherogrila*, pisze:

debilia quippe esse animalia haec dicuntur, teste David et Salomone, utrumque animalium debilitates. Salomone quidem eum ait: *lepusculus, plebs invalida, posuit in petra cubile sibi*. David vero: *Petra refugium erinacii, sive chirogryllis, quorum unum est velox et timidum, cum infirmitate, id est lepus: aliud autem debile quidem, sed rapax et bestiale, atque mortiferum dicunt*.

W odróżnieniu od św. Hieronima, u którego mieliśmy do czynienia z komplikacją cech dwóch różnych zwierząt: zająca i jeża, u Hezychiusza stworzenia te są opisane oddzielnie. To zając zostaje określony jako szybki, lękliwy i słaby (*velox et timidum, cum infirmitate*). *Cherogril* wprawdzie jest stworzeniem również słabym (*debile*), ale otrzymuje głównie groźne cechy – jest drapieżny, dziki i śmiertcionośny (*rapax et bestiale, atque mortiferum*).

Odnajdujemy tu podobną uwagę co u Tomasza z Cantimpré w odniesieniu do opozycji, swoistego oksymoronu, jaki ujawnia się z przy zestawieniu cech *cherogrila*. W dodatku obaj autorzy wyrazili ją przez podobną konstrukcję zdaniową.

Hezychiusz:

debile **quidem, sed** rapax et bestiale, atque mortiferum dicunt: (stworzenie) słabe wprawdzie, ale (wylczenie) groźnych cech)

Tomasz:

**licet** debile sit, **tamen** infestum et rapax est et mortiferum ceteris animalibus terre: chociaż jest słabe, jednak (podane) groźne cechy)

Te groźne cechy mogły pojawić się w wyniku nieporozumienia czy wyostrenia negatywnych cech dotyczących zidentyfikowanego z *cherogrilem* jeża: Na przykład w *Cyranides* możemy przeczytać, że jeż, zwierzę małe, ale całkowicie złe<sup>42</sup>.

Nie można również wykluczyć, że na ten jednoznacznie negatywny obraz *cherogrila*, jaki poświadcza komentarz Hezychiusza, mogły też wpłynąć w wyniku nieporozumienia cechy morskich odpowiedników zwierząt z nim zidentyfikowanych<sup>43</sup>?

<sup>41</sup> Kpł 11, 5.

<sup>42</sup> „Περὶ ἐχίνου χερσαίου. Ἐχίνος χερσαῖος ὁ καὶ ἀκανθόχοιρος ζῷόν ἐστι μικρόν, πονηρὸν πάνυ. τοῦτον ἀγρεύσας καὶ ταριχεύσας ἔχε ὡς μέγα ἴαμα. τὴν μέντοι χολὴν αὐτοῦ ρίψον, κακὴ γάρ ἐστι. ἢ δὲ κεφαλὴ αὐτοῦ καεῖσα καὶ σὺν μέλιτι ἐπιχρισθεῖσα ἀλωπεκίας δασύνει” (2.13.2).

<sup>43</sup> Św. Ambroży w *Heksaameronie* V 10 (31): „A zając płochliwe stworzenie na lądzie, jako zając morski jest tak groźny, że szybko może wywołać niebezpieczeństwo, które odwrócić nie tak łatwo”. „Lepusculus imidum animal in terris, in mari formidabile, citam et quae non facile possit au-

Po raz pierwszy odnotowane przy *cherogrilu* przez Hezychiusza określenie *mortiferus* czyniące z niego wyjątkowo niebezpieczne stworzenie (u Tomasza zostanie to jeszcze bardziej wzmocnione przez dodanie *ceteris animantium terre*) nie świadczy, że chodzi tu o jego fizyczną przewagę ani o fizyczną siłę pozwalającą mu zabijać inne zwierzęta niczym drapieżnik. Określenie to bowiem każe nam sytuować *cherogrila* wśród zwierząt jadowitych i trujących. Nie sposób dokładnie dociec czy zabijał np. ukąszeniem czy na odległość jak bazylipek czy *katoblepas*. Epitet *mortiferus* kojarzony był z trującymi roślinami, chorobami, śmiertelnym ukąszeniem żmii czy owada<sup>44</sup>. Dlatego też obdarzenie nim *cherogrila*, czyniło go małym jadowitym stworzeniem zabijającym inne zwierzęta swą trującą mocą.

W komentarzu Hezychiusza określenie *mortiferus* nie pojawiło się przez przypadek. Pozwalało to autorowi na ostrzejszą, dosadniejszą krytykę skierowaną przeciwko Żydom. Porównanie ich z ze śmiercionośnym, zabójczym *cherogrilem* miało ukazać jak groźne są ich nauki. Ten wywód zaopatrzony został w odpowiednio dobrane cytaty z innych ksiąg biblijnych mówiące właśnie o rozlewie krwi (*ad effundendum sanguinem*) o mordercach (*homicidae*) żyjących w Jeruzolimie (*civitas fidelis*). Wszystko to miało na celu w wyjątkowo mocny i obrazowy sposób uderzyć w nauki faryzeuszy i uczonych w Piśmie. W tym polemicznym kontekście obdarzenie *cherogrila*, który jest figurą Żydów (*Judaeorum populo*), określeniem *mortiferus* czyniło cały wywód jednoznacznym i bardziej wyrazistym:

id est chirogryllus, quid omni quidem plebeio, maxime autem Judaeorum inest populo, de quibus dixit David: *Veloces pedes eorum ad effundendum sanguinem*. Timidi autem quantum et infirmi filii Judaeorum sint. Vox divina ostendit cum dicit: vae cordibus trepidis et manibus remissis. Injustitia autem quanta, et feritas apud eos erat, audi Isaiam dicentem: *Quomodo facta est meretrix civitas fidelis plena? iustitia habitavit in ea, nunc autem homicidae*<sup>45</sup>.

Wszelkie różnice, a nawet wykluczające się cechy i właściwości dwóch różnych stworzeń (z jednej strony słabość, szybkość i strachliwość zająca, z drugiej drapieżność, dzikość i śmiercionośność *cherogrila*, zostają ze sobą w przemyślany i bardzo zręczny sposób połączone w odpowiednio dobranym cytacie z Psalmów: „*Veloces pedes eorum ad effundendum sanguinem*” (nogi ich szybkie do rozlewu krwi)<sup>46</sup>.

---

ferri, corruptelam invehit” (PL 14, 0220C). Por. Bazyli, *Homiliae in Hexaemeron* VII 6: „Ὅτι γὰρ μόνου ξιφία, καὶ πρίονες, καὶ κύνες, καὶ φάλαιναι καὶ ζῦγαιναι, φοβεραὶ, ἀλλὰ καὶ τρυγόνος κέντρον τῆς θαλασσίας, καὶ ταύτης νεκρᾶς, καὶ λαγῶς ὁ θαλάσσιος, οὐχ ἥττον ἔστι φοβερὰ, ταχέϊαν καὶ ἀπαραίτητον τὴν φθορὰν ἐπιφέροντα. Οὕτω σε διὰ πάντων ἐγρηγορέναι ὁ κτίστης βούλεται, ἵν' ἐν τῇ πρὸς Θεὸν ἐλπίδι τὰς ἀπ' αὐτῶν βλάβας ἀποδιδράσκῃς”.

<sup>44</sup> „Est etiam mortiferus serpentis ictus” (Colum, VI 17, 1); „vespae serpente avidae vescuntur, quo alimento mortiferos ictus faciunt”. (Plin. *NH* XI 282).

<sup>45</sup> Iz (1, 21).

<sup>46</sup> Zacerpnięte z *Psalmu* 13, 3 (wg *LXX*): „ὄξεις οἱ πόδες αὐτῶν ἐκχέαι αἷμα” (*TM* nie ma tego); Rz 3,15.

Zdanie to bowiem w kontekście Hezychiuszowej typologii i przedstawionych w niej stworzeń jest jakby syntezą wcześniejszego wywodu. Padają tu bowiem określenia i zwroty z jednej strony kojarzone z zającem („veloces pedes”)<sup>47</sup>, z drugiej z *cherogrila* („ad effundendum sanguinem”).

W rozumieniu Hezychiusza wszystkie cechy wymienionych stworzeń są negatywne. W ten sposób też je interpretuje i naświetla. Do *cherogrila* powraca on jeszcze raz podsumowując cztery komentowane przez siebie zwierzęta nieczyste:

Horum carnibus non vescemini, nec cadavera contingetis, quia immunda sunt vobis, nec camelum, nec leporem, nec choerogryllum, nec suem inter munda iudicavit: per haec etiam cetera animalia designans, quae lex ex his quae dicta sunt manifesta fecit. Ideo ergo haec quatuor numero posuit, quia quatuor sunt generales virtutes, praedictorum autem animalium significatio virtutibus caret, quatuor quippe virtutibus est contraria. Nam camelus Scribarum et Pharisaeorum superbiam sumptus, sapientiae contrarius est; stultorum quippe est proprium superbire. Quia autem utroque hoc morbo Scribae et Pharisaei tenebantur, audi ad eos Dominum dicentem: *Stulti et caeci, quid majus est, aurum aut templum quod sanctificat aurum?* Et rursus superbiam eorum hoc modo retundit: *Amant enim primos accubitus in coenis, et primas cathedras in synagogis, et salutationes in foro, et vocari ab hominibus Rabbi.* Sic ergo stulti quidam de ipsis erant et superbi. Lepus ut timidus, fortitudini contrarius est; chirogryllus, ut rapax, iustitiae; sus, ut vita sordida vivens, et immunda, de quo dictum est: *Sicut circulus aureus in naribus suis, sic mulier pulchra et fatua.* Castitati contraria est. Horum nec carnes comedamus, id est, nec quam videntur habere virtutem sequamur.

Przy wyjaśnianiu, dlaczego prawo Mojżeszowe zakazuje spożywania mięsa wielbłąda, zająca, *cherogrila* i świni, Hezychiusz odwołuje się do czterech cnót kardynalnych, których te zwierzęta jako odpowiednie symbole są zaprzeczeniem, przeciwieństwem. Tak więc przywołuje wielbłąda symbolizującego pychę (*superbia*) faryzeuszy i uczonych w Piśmie jako opozycję mądrości (*sapientia*), lękliwość (*timidus*) zająca przeciwstawia męstwu (*fortitudo*), w przypadku omawianego przez nas *cherogrila* jego cechę *rapax* konfrontuje z cnotą sprawiedliwości (*iustitia*) i kończy na brudzie, nieczystym życiu (*vita sordida*) świni, będącym zaprzeczeniem czystości (*castitas*).

W Hezychiuszowym komentarzu, którego celem było spostonowanie żydowskich uczonych i interpretatorów Biblii, przywołane zwierzęta nieczyste przedstawione zostały w negatywnym świetle. Wyeksponowane groźne i niebezpieczne cechy *cherogrila* posłużyły tej właśnie retoryce.

<sup>47</sup> Por. z wymienioną wcześniej przez Hezychiusza cechą zająca – *velox*. Także inni autorzy, np.: „Lepus, quasi levipes, quia velociter currit” (Isid. *Orig.* XII 1, 23).

Tomasz z Cantimpré<sup>48</sup> korzystający z tej tradycji Hezychiuszowej negatywną charakterystykę *cherogrila* bardziej rozpowszechni. Znamienne jest to, że swój opis tego zwierzęcia zaczyna właśnie od informacji, że jest Prawem zakazany (*animal lege prohibitum*). Sięgnięcie do tradycji Hezychiuszowej, do komentarza, w którym tamten w mocnych słowach kierował krytykę przeciwko *populo Judaeorum* i gdzie nawet cechy zająca miały posłużyć dla stworzenia negatywnego obrazu faryzeuszów i uczonych w Piśmie, spowodowało, że do encyklopedii Tomasza dostał się opis *cherogrila* jednoznacznie negatywny. W ten sposób jedna z wersji na temat tego zwierzęcia podana w dziele o ograniczonym zasięgu odbiorczym trafiła do dzieła, które ze względu na swój bardziej popularny charakter adresowane było do szerszego kręgu czytelników i odbiorców. Wariant opisu *cherogrila* zamieszczony w komentarzu o konkretnej wymowie stał się w momencie trafienia na karty encyklopedii, zawierającej kompendium wiedzy, uniwersalną informacją na temat tego zwierzęcia. Wraz z rozpowszechnianiem się *Liber de natura rerum* popularyzowała się informacja o małym acz niezwykle groźnym, jadowitym stworzeniu, które niczym bazyliżek czy *katoblepas* śmierć niesło pozostałym zwierzętom. Za sprawą encyklopedii Tomasza z Cantimpré rozpowszechniła się wersja o niebezpiecznym *cherogrilu*, rozpoczynając rywalizację z innymi opisami, które powstawały przy okazji interpretacji fragmentów z *Księgi Psalmów* lub *Przysłów*, gdzie *cherogrila* został przedstawiony jako zwierzątko małe, słabe i płochliwe, i, mimo osłony w postaci kolców na grzbiecie, szukające schronienia wśród skał przed groźącym mu niebezpieczeństwem ze strony drapieżników.

Uniwersytet Wrocławski  
Instytut Studiów Klasycznych, Śródziemnomorskich i Orientalnych  
ul. Szewska 49, 50-139 Wrocław

## CIROGRILLUS IN LIBER DE RERUM NATURA OF THOMAS OF CANTIMPRÉ

### Abstract

This article analyses the problem of the *cirogrillus*, an animal described in the encyclopaedia *Liber de natura rerum* of Thomas of Cantimpré. The article's author looks more closely at the codex of this work (from the fifteenth century) from the University Library in Wrocław, where next to the description there is also a miniature image depicting this animal. The first reference to the *cirogrillus* is found in the *Septuagint*, the Greek translation of the Old Testament from the third century, where the Hebrew term *shaphan* is translated using the otherwise unknown zoonym  $\chi\omicron\iota\rho\omicron\gamma\rho\upsilon\lambda\lambda\iota\omicron\varsigma$ . The article's author notes that this could testify to the fact that this animal was mainly associated with the Alexandrian environment, where it could have originated together with other exotic animals which were imported into Alexandria from southern Africa for Ptolemy Philadelphus. In

<sup>48</sup> Mógł wiadomości o *cherogrilu* zaczerpnąć z uczonego czasów karolińskich Rabana Maura (Hrabanus Maurus, ok. 780–856), który w swym *Enarratio super Deuteronomium* 2, 6 (PL 108, 0882), gdzie po prostu cytuje Hezychiusza, przytacza również informacje o śmiertelności *cherogrila*.



the remaining parts the Greek *oikumene* was unknown. From this there also arose problems with identifying in later biblical exegeses the actual name of the animal (*choerogrillus- cirogrillus- corcodillus*). *Cherogrilos* is variously identified, mostly as a hare, or hedgehog, which is more a result of misunderstanding than any deeper attributive enquiry. Further misunderstanding has emerged in the appearance of a description of the *cherogrilos* as an animal bearing the features of a hare and hedgehog (small, timid, covered with spines), that is a weak and defenceless animal which seeks protection from predators in rocky areas. But Thomas's description stands out against these in its dissimilarity. For in his *Liber de natura rerum* we find an image of an animal which is indeed small, but also exceptionally dangerous, predatory, and deadly towards other animals. This isolated description was taken from the tradition of Hesychius (fifth century). In the Greek exegesis in the commentary on the *Book of Leviticus* the *cherogrilos* was described in a very similar way to what is found in Thomas's work. This animal, together with other unpleasant creations of Hesychius, were used by Hesychius to characterise Jewish scholars and the Pharisees in a very negative manner. In alluding to the *cherogrilos*, a harmful, even deadly animal, in his references to Jewish people, he wanted to underline what he saw as the harmfulness of their views and knowledge.

From the various pieces of information which were circulating on the topic of the *cherogrilos* he chose the ones which best suited his context. The article's author suggests that in this instance there existed exaggerated negative views of the hedgehog. We cannot conclude that this was also influenced by the characteristics of the marine counterparts of the hare or hedgehog and their dangerous properties. Thomas of Cantimpré made use in his encyclopaedia of this sinister description of the *cherogrilos*, which he could have taken directly from Rabanus Maurus, who in his work *Enarratio super Deuteronomium* relied on the exegesis of Hesychius.

Key words: beasts, Thomas of Canrimpré, *cirogrillus*.